

Dzieci w wieku przedszkolnym z natury są rozentuzjasmowane i rozemocjonowane. Biegają, zadają niezliczone pytania, nie zważając na porę dnia, miejsce i sytuację. Od czego zacząć budowanie reguł? Po pierwsze, nauczyciel musi zaakceptować dziecko i bezwarunkowo je szanować. Nie można oczywiście tolerować łamania zasad, postępowania nieakceptowanego społecznie, np. plucia obiadem czy naruszania czyjejś strefy osobistej, np. wyrywania bawiącemu się rówieśnikowi zabawki. Dzieci, które łamią reguły i mają trudności w funkcjonowaniu społecznym, muszą za każdym razem usłyszeć od dorosłego, co zrobiły źle i jakie są wobec nich oczekiwania. Zamiast komunikatu „Nie hałasujcie” dzieci powinny usłyszeć: „Małgosiu, Jasiu, w naszej sali mówimy normalnym głosem, a czasami wręcz półgłosem, pamiętacie umowę?”. Po drugie, istotny jest sposób zawarcia kontraktu grupowego (umowy grupowej). Im młodsze dzieci, tym prostsza powinna być umowa, najlepiej obrazkowa, z ilustracjami, na których przedstawione są rzeczywiste sytuacje. W grupie pięcioletków można posiłkować się symbolami, a w grupie sześciolatek – zdaniami. Im starsza grupa, tym więcej pojawić się może dowcipu, zabawnych skojarzeń itp. W grupie Króliczków można właśnie króliczka uczynić bohaterem umowy i np. wykonać jeden obrazek, na którym mały króliczek dmie w wielką trąbę wprost do ucha żubra, a ten patrzy na niego ze spokojem i „mówi”: „Zachowaj ciszę”. Ilustracja oznacza zasadę przedszkolną: w naszej sali zachowujemy się spokojnie, mówimy normalnym głosem.

PRZYKŁADOWE UMOWY

1. Słuchamy się nawzajem.
2. Rozmawiamy półgłosem.
3. Po przedszkolu chodzimy.
4. Sprzątamy po sobie.
5. Pomagamy sobie nawzajem.

Albo:

1. Kiedy jeden mówi, reszta słucha.
2. Ach, jak cicho w naszej sali, bo półgłosem rozmawiamy.
3. W przedszkolu nasze nogi lubią być blisko podłogi.
4. Po dobrej zabawie wszyscy sprzątają i w sali porządek zostawiają.
5. Możemy liczyć na siebie, podajemy rękę w potrzebie.

DZIECI MAJĄ GŁOS

Żeby umowa spełniła swe zadanie, nie może być narzucona przez dorosłego. Dzieci powinny mieć poczucie, że mają wpływ na tworzenie poszczególnych reguł. W każdej grupie wiekowej można zacząć od zadania pytań: „Co jest dla was ważne i sprawia, że dobrze się czujecie w przedszkolu?”, „Jakie zasady muszą zapanować w naszej sali, by było nam zgodnie i radośnie?”. Potem nauczyciel zbiera wszystkie pomysły dzieci i zapisuje je na szarym papierze albo na kolorowych karteczkach. Następnie przychodzi czas na rozmowę, dyskusję i wybór pięciu, sześciu zasad, które zostają spisane lub narysowane na specjalnym papierze i zaakceptowane przez wszystkich członków grupy: dzieci, nauczyciela i panią asystentkę. Maluchy albo podpisują się na kartce, albo odciskają na niej swoje kciuki lub całe dłonie. Mogą też przykleić etykietę ze swoim imieniem, a obok narysować autoportret.

Dodatkowym elementem, który może okazać się pomocny w przygotowaniu, a potem respektowaniu umowy, jest obrzęd wypowiedzenia przyrzeczenia i wyrecytowania jednej z formuł: „Zgadzam się z naszą umową!”, „Daję słowo, że będę przestrzegać umowy!”, „Podpisuję się pod umową ręką i sercem!”, „Chcę przestrzegać naszych wspólnych zasad!”. Dzieci przekazują sobie po kolei ołówek lub pisak, którym spisane były ustalone reguły. Na końcu otrzymuje go nauczyciel i przyczepia do kartki z umową. Jeśli kiedykolwiek zaistnieje potrzeba, by dopisać jakiś punkt kontraktu, będzie to możliwe po zaakceptowaniu przez całą grupę.





PORY BRYKANIA

W ujarzmieniu grupy może pomóc ustalenie, w których momentach dnia przedszkolnego dzieci są najbardziej pobudzone i nieskore do współpracy. Podczas zajęć dydaktycznych? W czasie swobodnej zabawy? Podczas czynności samoobsługowych: w porach posiłku, korzystania z toalety? A może w szatni przed wyjściem na spacer i do ogrodu? Kiedy nauczyciel sam albo wspólnie z dziećmi ustali punkty zapalne, pora na działanie. Najprostszym sposobem jest zajęcie uwagi dzieci atrakcyjnym zadaniem, np. wyliczanką, piosenką, rymowanką. Przed wyjściem z sali, gdy dzieci przemieszczają się do szatni, by następnie wyjść do ogrodu, najpierw ustawiają się parami przed drzwiami i, mówiąc słowa rymowanki, tupią nogami:

Lewa noga, lewa noga, skaczą tak, że drży podłoga.

Prawa noga, prawa noga, skaczą tak, że śpi podłoga.

Lewa noga, prawa noga, idę tak, że śpi podłoga.

Podczas wypowiedzania słów dzieci modulują głosem. Poszczególne wersy mówią głośniej lub ciszej, dodając do tego gesty. Gdy „drży” podłoga, tupią mocno nogami i donośnie skandują wyrazy; analogicznie, gdy „śpi” podłoga, mówią szeptem scenicznym i delikatnie na palcach dotykają podłogi. Na zakończenie zabawy, przy słowach „Lewa noga, prawa noga, idę tak, że śpi podłoga”, nauczyciel otwiera drzwi i mówi, by do szatni przejść tak cicho, by podłoga „spała” i nikt nas nie usłyszał.